

Sygn. akt XII C 515/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Prusinowska

Protokolant protokolant sądowy A. N.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r. w P.

sprawy z powództwa M. P. (PESEL (...)),

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 45 621 zł (czterdzieści pięć tysięcy sześćset dwadzieścia jeden złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości,
2. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 13 363,65 zł (trzynaście tysięcy trzysta sześćdziesiąt trzy złote 65 /100) wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot:
 - a. od kwoty 12 000 zł od dnia 28 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
 - b. od kwoty 1363,65 zł od dnia 25 stycznia 2016 r. do dnia zapłatytytułem odszkodowania za pokrycie kosztów rewitalizacji akustycznej,
3. W pozostałym zakresie powództwo oddała,
4. Kosztami postępowania obciąża pozwaną w 72 % i powódkę w 28 % i z tego tytułu:
 - a. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 3553 zł tytułem części opłaty od pozwu oraz wydatków na biegłego,
 - b. nakazuje ściągnąć od powódki z zasadzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1382 zł tytułem zwrotu części opłaty od pozwu oraz wydatków na biegłego,
 - c. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2604,24 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
 - d. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1012,76 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Maria Prusinowska

UZASADNIENIE

Powódka M. P. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 80 000 zł tytułem odszkodowania związanego z koniecznością poniesienia nakładów akustycznych w budynku powódki i odszkodowania za spadek wartości nieruchomości

powódki oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości oraz właścicielem znajdującego się na niej budynku położonego w P. na ul. (...) oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), która znalazła się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska P. – Ł..

W ocenie powódki, będąca przedmiotem jej własności i użytkowania wieczystego nieruchomości, w wyniku rozbudowy lotniska Ł., narażona jest na większy hałas niż dotychczas, gdyż położona jest na terenie objętym obszarem ograniczonego użytkowania wprowadzonym uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr XVIII/302/12 z dnia 30 stycznia 2012 r. Powódka wskazała, że wartość jej nieruchomości uległa zmniejszeniu z powodu hałasu związanego z ruchem lotniczym i w związku z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania. Nadto w związku ze zwiększonym hałasem wywołanym prowadzeniem lotniska zachodzi w jej ocenie konieczność rewitalizacji akustycznej budynku powódki.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów postępowania. Pozwany podniósł, że samo wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania nie przesądza automatycznie o odpowiedzialności odszkodowawczej, a powódka nie wykazała, że poniosła konkretną szkodę. Pozwany podniósł, że na powódkę nie zostało nałożone żadne ograniczenie co do przeznaczenia nieruchomości ani co do sposobu korzystania z niej.

Postanowieniem z dnia 10 marca 2014 r. sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w całości (k. 35).

Pismem z dnia 18 stycznia 2016 r. powódka rozszerzyła powództwo domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 13 363,65 zł tytułem odszkodowania na pokrycie kosztów rewitalizacji akustycznej tejże nieruchomości wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 12 000 zł od dnia 28 lutego 2014 r., a od kwoty 1363,65 zł od dnia wniesienia pisma (25 stycznia 2016 r. – data nadania pisma w urzędzie pocztowym). W pozostałym zakresie strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu.

Pozwana konsekwentnie wnosiła o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Lotnisko P.-Ł. powstało w 1913 roku jako pruskie lotnisko wojskowe w Ł. pod P.. Przed I Wojną Światową, a także w czasie jej trwania, na lotnisku funkcjonowała szkoła pilotów, obserwatorów i mechaników, poza tym naprawiono samoloty i składowano sprzęt lotniczy. W latach 1931 – 1938 nastąpiła rozbudowa cywilnej części lotniska, port w Ł. stał się drugim po W.-O. lotniskiem w kraju. W 1987 roku powstało Przedsiębiorstwo Państwowe (...), które przejęło zarządzanie lotniskiem w Ł.. W 1993 roku przystąpiono do budowy nowego terminalu pasażerskiego, uruchomiono pierwsze połączenie zagraniczne do D.. W 1996 roku rozpoczęto rozbudowę i modernizację terminalu (przeprojektowanie całego obiektu, zmiana funkcjonalności pomieszczeń, połączenie hal przylotów i odlotów) oraz podpisano porozumienia w sprawie utworzenia spółki (...). W dniu 11 lipca 1997 r. utworzono spółkę (...), której udziałowcami są Przedsiębiorstwo Państwowe (...), Miasto P. oraz Skarb Państwa. W 2000 roku rozpoczęto prace przy budowie terminalu pasażerskiego, przystąpiono do modernizacji i rozbudowy płyty postojowej samolotów, uruchomiono połączenia do B. i zawarto porozumienia o współpracy z F. A..

W 2001 r. oddano do użytku dwa nowoczesne terminale: pasażerski i cargo oraz nową płytę postojową. W 2002 roku uruchomiono połączenia do W. i F.. W 2003 roku uruchomiono połączenia do: K./B., W., M., L., oddano do użytkowania zmodernizowany terminal GA. W 2004 roku uruchomiono połączenia do B. i M.. W latach 2005 – 2007 uruchomiono kolejne połączenia do: L. L., L. S., D., L., S., B.-G., B., D., (...), L. G., E., P.-B., R.-C., K.. W 2008 roku przystąpiono do rozbudowy terminalu pasażerskiego i dostosowano infrastrukturę do obsługi ruchu w strefie S..

W dniu 28 lutego 2011 r. (...) Dyrektor Ochrony Środowiska w P. wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia „Rozbudowa i modernizacja (...)”. W kwietniu 2011 r. rozpoczęto rozbudowę terminalu pasażerskiego – projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności

w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. W czerwcu 2011 r. rozpoczęto rozbudowę płaszczyzn lotniskowych – projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. W maju 2012 r. odbyły się uroczyste inauguracje rozbudowanych płaszczyzn lotniskowych – nowej równoległej drogi kołowania oraz rozbudowanej płyty postojowej oraz otwarcie rozbudowanego terminalu pasażerskiego – strefa przylotów i przysła hala odpraw. W lipcu 2012 r. rozpoczęto kontynuację rozbudowy terminalu pasażerskiego – początek prac przy budowie nowej sortowni bagażu oraz rozbudowie strefy odlotów. W 2000 r. z (...) skorzystało 227.847 pasażerów, przy liczbie 13.225 operacji lotniczych. W 2008 r. z (...) skorzystało już 1.274.679 pasażerów, a operacji lotniczych odnotowano w liczbie 23.609. W 2012 r. z (...) skorzystało 1.595.221 pasażerów i odbyło się 25.261 operacji lotniczych.

Lotnisko cywilne P.-Ł. jest własnością pozwanej spółki (...) Sp. z o.o. w P..

W dniu 30 stycznia 2012 r. Sejmik Województwa (...) podjął uchwałę nr XVIII/302/12 w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P.. Uchwała utworzyła obszar ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P., którego zarządcą jest (...) Sp. z o.o.

Uchwała wyznaczyła zewnętrzną granicę obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie: 1) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 2) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 45$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych; 3) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 50$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 4) izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory nocy $LA_{eqN} = 40$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska.

W obszarze ograniczonego użytkowania wyodrębniono dwie strefy: 1) zewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca granicą obszaru ograniczonego użytkowania, a od wewnątrz linia będąca obwiednią izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 60$ dB oraz dla nocy $LA_{eqN} = 50$ dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych oraz izolinii równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia $LA_{eqD} = 55$ dB oraz dla nocy $LA_{eqN} = 45$ dB, pochodzącego od pozostałych źródeł hałasu związanych z działalnością lotniska; 2) wewnętrzną, której obszar od zewnątrz wyznacza linia będąca obwiednią, o której mowa w pkt 1, a od wewnątrz linia biegnąca wzdłuż granicy lotniska.

W uchwale wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania w postaci obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej. W uchwale wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. Wskazano również, że przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej. Powyższa uchwała weszła w życie w dniu 28 lutego 2012 r.

Powódka jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości oraz właścicielem znajdującego się na niej budynku położonego w P. na ul. (...) oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Zgodnie z załącznikami nr 6b i 7b do uchwały nr XVIII/302/12 nieruchomość powódki znajduje się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P. – Ł. w P..

Na dzień wejścia w życie ww. uchwały, przedmiotowa nieruchomość zabudowana była budynkiem mieszkalnym jednorodziennym o powierzchni użytkowej 210 m² w zabudowie szeregowej, wybudowanym w latach 80-tych. Jest to budynek dwukondygnacyjny, podpiwniczony, murowany wzniesiony w technologii tradycyjnej murowanej, z

dachem płaskim. Budynek wyposażony jest w następujące sieci miejskie tj. sieć wodną, sieć energetyczną, sieć gazową i kanalizacyjną. Stan techniczny budynku został oceniony na dobry i przeciętny. Nieruchomość ta posiada drogę dojazdową utwardzoną asfaltem. Kształt działki jest regularny, ukształtowanie terenu płaskie. Bezpośrednie sąsiedztwo nieruchomości powódki stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Uciążliwością jest hałas dochodzący z pobliskiej drogi dwupasmowej.

Nieruchomość położona jest na obszarze, dla którego uchwalono miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru ŁAWICA 2 w P. uchwałą nr (...) Rady Miasta P. z dnia 30 stycznia 2007 r.; działka powódki znajduje się na terenach oznaczonych jako tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Wartość nieruchomości według stanu na dzień 28.02.2012r. wyniosła **543 104 zł**. W związku funkcjonowaniem lotniska i wprowadzeniem uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr XVIII/302/12 obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. – Ł. w P., wartość nieruchomości uległa zmniejszeniu o kwotę **45 621 zł**. W związku ze zwiększonym hałasem wywołanym ruchem pojazdów lotniczych zwiększonym przez wprowadzenie strefy, budynek mieszkalny położony na nieruchomości powodów wymaga adaptacji aby spełnić wymagania dźwiękoszczelności przewidziane dla strefy wewnętrznej. Konieczne jest zakupienie i zamontowanie nawiewników okiennych dla 6 okien, nadto konieczna jest wymiana 3 okien na spełniające wymagania dźwiękoszczelności czego koszt łącznie wynosi **13 363,65 zł**.

Dalej wskazać należy, iż Sejmik Województwa (...) uchwałą z dniem 30.01.2012 r., wprowadził strefę ograniczonego użytkowania wokół lotniska P. - Ł., przede wszystkim z uwagi na spodziewany poziom hałasu. Na poziom cen rynkowych wpływa m. in. tzw. świadomy nabywca. Planowany w przyszłości wzrost intensywności lotów nie daje możliwości poznania faktycznym właścicielom i potencjalnym nabywcom skali przyszłych utrudnień i ograniczeń z tego tytułu. Sam fakt wprowadzenia strefy ograniczonego użytkowania ze względu na spodziewany poziom hałasu lotniczego powoduje, że właściciele nieruchomości położonych w jej granicach, w tym potencjalni ich nabywcy, muszą liczyć się z odpowiednimi niedogodnościami tak w sposobie zagospodarowania, jak i w sposobie ich użytkowania. Świadomość uczestników rynku o potencjalnym podwyższonym ryzyku zamieszkiwania w okolicach lotniska, a w szczególności w obrębie utworzonego wokół niego specjalnego obszaru ograniczonego użytkowania, powoduje utratę wartości nieruchomości. Ograniczenia i niedogodności w wykorzystywaniu nieruchomości powódki zgodnie z przeznaczeniem są związane między innymi z hałasem lotniczym, którego wartość przekracza granice hałasu wyrażonego wskaźnikiem równoważnego poziomu dźwięku A dla pory dnia LAeqD = 60 dB oraz dla nocy LAeqN = 50 dB, pochodzącego od startów, lądowań i przelotów statków powietrznych, ustalonego we wskazanej wyżej uchwale. W miejscu położenia wymienionej wyżej nieruchomości powódki równoważny poziom dźwięku A wynosi w dzień 62 dB, a w nocy 51,6 dB.

Pismem z dnia 24 lutego 2014 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania w łącznej kwocie 80 000 zł w terminie do dnia 27 lutego 2014 r. Pismo nadano w dniu 26 lutego 2014 r. Pozwana nie zareagowała na powyższe wezwanie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dokumentów: odpisu księgi wieczystej nieruchomości – k. 23-30, wypisu z rejestru gruntów – k. 31, wezwania do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 32-33, zaświadczenia Marszałka Województwa (...) - k. 38-47, decyzja (...) k. 74-78, decyzji w przedmiocie środowiskowego uwarunkowania dla przedsięwzięcia „Rozbudowa i modernizacja (...)” - k. 83-85, informacji dotyczącej wdrożenia decyzji środowiskowej - k. 80-82, informacji o lotnisku, wydruków dotyczących ruchu na lotnisku, statystyk - k. 86-93, decyzji (...) k. 92-96.

Prawdziwość oraz wiarygodność wskazanych powyżej odpisów i kopii dokumentów nie była kwestionowana. Podkreślić należy, że między stronami bezsporne było, że nieruchomość powódki położona jest w strefie ograniczonego obszaru użytkowania lotniska cywilnego P.-Ł.. Spór w niniejszej sprawie dotyczył ustalenia, czy na skutek działalności lotniska P. – Ł. i ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania doszło do spadku wartości nieruchomości powódki, a także co do poziomu wartości nakładów w zakresie ochrony akustycznej jeśli ich poniesienie jest uzasadnione.

Powyższe Sąd ustalił w szczególności na podstawie opinii i operatu szacunkowego biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego J. W., opinii uzupełniającej i aktualizującej wysokość spadku wartości nieruchomości i zeznań biegłego J. W..

W przedmiotowej opinii biegły poddał analizie porównawczej transakcje sprzedaży nieruchomości podobnych do będącej przedmiotem opinii położonych poza strefą ograniczonego użytkowania. Biegły opierał się na sprawdzonych badaniach, z których wynika jednoznacznie, że ze względu na bliskość lotniska, a także położenie w obszarze ograniczonego użytkowania, nieruchomości, które bezpośrednio sąsiadują z lotniskiem, są mniej atrakcyjne niż nieruchomości o podobnym standardzie i lokalizacji w innych częściach aglomeracji (...). Podkreślić należy, że przyjęta przez biegłego metoda badań jest zgodna ze standardami i znajduje oparcie w treści art. 26 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U.04.207.2109), zgodnie z którym przy określaniu wartości nieruchomości, które ze względu na ich szczególne cechy i rodzaj nie są przedmiotem obrotu na lokalnym rynku nieruchomości, można przyjmować ceny transakcyjne uzyskiwane za nieruchomości podobne na regionalnym albo krajowym rynku nieruchomości. W przypadku braku cen transakcyjnych za nieruchomości podobne uzyskiwanych na krajowym rynku nieruchomości, przy określaniu wartości nieruchomości, o których mowa w ust. 1, można przyjmować ceny transakcyjne uzyskiwane za nieruchomości podobne na zagranicznych rynkach nieruchomości (ust. 2). Rodzaj rynku, jego obszar i okres badania określa rzeczoznawca majątkowy, uwzględniając w szczególności przedmiot, zakres, cel i sposób wyceny oraz dostępność danych (ust.3).

W ocenie Sądu, sposób przeprowadzonych przez biegłego badań, który nie tylko poddał analizie transakcje krajowe, ale także podparł swoje wnioski doświadczeniami z innych krajów, świadczą o rzetelności opinii i wszechstronnym rozważeniu okoliczności niezbędnych do jej wydania. Biegły wyjaśnił, że z uwagi na fakt, że obszar ograniczonego użytkowania dla L. P. – Ł. istnieje przez relatywnie krótki okres czasu, nie dysponuje odpowiednią ilością danych dotyczących transakcji nieruchomościami zabudowanymi o parametrach i położeniu podobnym do nieruchomości powodów. W związku z tym biegły na potrzeby przeprowadzonych badań uwzględnił transakcje dotyczące nieruchomości o zbliżonych parametrach położonych w obrębie aglomeracji (...), a nadto posiłkował się badaniami dotyczącymi wpływu sąsiedztwa lotniska wojskowego P. – K. na spadek wartości sąsiadujących z nim nieruchomościami, położonymi w strefie ograniczonego użytkowania. W tym celu biegły przeprowadził analizę transakcji nieruchomości (domów jednorodzinnych) pochodzących z rynku wtórnego, uzyskanych ze zbioru ośrodka rynku badań nieruchomości za okres od 2010 r. do 2013 r., gdzie zostało również uwzględnione niekorzystne położenie nieruchomości przy lotnisku wojskowym P. – K..

W ocenie Sądu biegły w przekonujący sposób wyjaśnił, że zarówno w odniesieniu do lotniska w K., jak również lotniska Ł., głównymi czynnikami wpływającymi na spadek wartości nieruchomości są poziom hałasu odczuwalny w miejscu położenia nieruchomości oraz ograniczenia w zakresie wykonywania prawa własności wprowadzone właściwymi aktami prawa miejscowego, ustanawiającymi obszary ograniczonego użytkowania.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty co do prawidłowości doboru nieruchomości stanowiących podstawę do badań porównawczych oraz prawidłowość określenia parametrów nieruchomości powódki. Biegły w zeznaniach na rozprawie, a także w pismach odpowiadając na te zarzuty w sposób przejrzysty i wyczerpujący odniósł się do zgłaszanych zastrzeżeń.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów jednocześnie wskazać należy, że z Raportu o oddziaływaniu na środowisko „Rozbudowa i modernizacja (...) Spółka z o.o. im. H. W.” wynika, że pozwany zakłada stopniowy rozwój działalności lotniska, co ma miejsce od 2000 roku, i planuje zwiększenie liczby operacji lotniczych aż do 2034 r. Prognozowana w ww. raporcie liczba operacji lotniczych w 2014 r. wynosiła dla pory dnia 84 a dla nocy 12, natomiast prognozy dla 2034 wynoszą odpowiednio 120 operacji w dzień i 12 w nocy.

Jak ustalono powyżej, od 2000 roku nastąpił znaczny wzrost operacji lotniczych i liczby pasażerów. W związku z tym i z uwagi planowany wzrost natężenia ruchu lotniczego na 2034 rok, nie ma możliwości aktualnie oceny skali przyszłych

utrudnień i ograniczeń w związku z funkcjonowaniem lotniska. Rzeczywiste pomiary poziomu hałasu w miejscu lokalizacji nieruchomości powodów byłyby zatem obciążone ryzykiem niedoszacowania wpływu funkcjonowania lotniska i wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania na wartość nieruchomości. Zatem ocena wpływu ww. lotniska musi opierać się na założeniach wynikających z ww. Raportu.

W zakresie zarzucanych nieprawidłowości dotyczących wyliczenia spadku wartości nieruchomości w związku z wprowadzeniem stref wskazać należy, że Sąd Okręgowy oceniając metodologię badań przyjętą przez biegłego miał na uwadze trudność w uzyskaniu wzoru pozwalającego obliczyć ułamkowy (procentowy) uszczerbek w prawie własności powodów mający bezpośrednie przełożenie na spadek wartości nieruchomości. Trudności te zauważał również biegły wskazując wprost, że obecnie jest jeszcze za wcześnie by wyciągać jednoznaczne wnioski co do realnych spadków wartości nieruchomości, podkreślając to także podczas składania zeznań. Nie oznacza to w ocenie Sądu, że nie ma żadnej możliwości, by w sposób realny ten spadek obliczyć i należałoby – jak chciałby pozwany – oczekiwać na widoczne zmiany na rynku nieruchomości. W oczekiwaniu na owe zmiany, roszczenie powódki mogłoby ulec przedawnieniu lub choćby w dłuższej perspektywie czasowej w nieuzasadniony sposób pozostać niezrealizowane, zatem założenie takie z gruntu pozbawione jest logicznego sensu. Biegły zatem stosując analizę regresją wieloraką, otrzymując funkcję wielu zmiennych doszedł do matematycznie wyliczalnych i racjonalnych wniosków o obniżeniu średniej transakcyjnej nieruchomości w strefie zewnętrznej w stosunku do nieruchomości poza strefą na poziomie 5,43 %, oraz o obniżeniu średniej transakcyjnej nieruchomości w strefie wewnętrznej w stosunku do nieruchomości poza strefą na poziomie 10,88 %.

Kolejno biegły, na podstawie analizy danych z punktów pomiarowych stworzył model interpolacji, dzięki któremu ustalił poziom hałasu występujący w określonym miejscu położenia nieruchomości. Szczegółowo na zarzuty w ustalaniu tych danych biegły odniósł się podczas przesłuchania na rozprawie i nie ma potrzeby przytaczać wprost jego zeznań, skoro stanowią materiał dostępny stronom, wystarczy wskazać zatem, że biegły w ustalaniu poziomu hałasu wywołanego przez lotnisko kierował się danymi uzyskanymi z urządzeń pomiarowych zainstalowanych na zlecenie pozwanego. Sąd uznaje za słuszne stwierdzenie, że nie było możliwości dokonania własnych długoterminowych badań z uwagi na koszty jakie wiązać by się z tym musiały i które byłyby nieadekwatne do przedmiotu sporu. Wyniki pomiarowe uzyskane z punktów pozwanego są oczywiście obciążone jednostkowymi błędami, ale globalna analiza uzyskanych wyników odzwierciedla hałas wywołany właśnie przez statki lotnicze, nie zaś jednostkowe zwiększenie hałasu wywołanego innymi okolicznościami.

Biegły przy sporządzaniu opinii na poczet niniejszej sprawy zastosował parametryczne podejście metodyczne, z którego wywodził, że im bliżej lotniska znajduje się nieruchomość, tym większe są spadki jej wartości, im dalej od lotniska tym spadki wartości są mniejsze - biegły różnicuje zatem spadek wartości w różnych położeniach nieruchomości. Aby ten model był uniwersalny, biegły do opinii o zmniejszeniu wartości nieruchomości powodów zastosował spadek dla strefy zewnętrznej na poziomie 5,43 %, zaś dla wewnętrznej 10,48 %, a nadto przyjął wpływ wcześniejszego funkcjonowania lotniska na obniżenie wartości nieruchomości na poziomie średnio ok. 5% (współczynnik korekcyjny $k=0,95$), ustalonej na podstawie wyników badań opublikowanych w biuletynie Stowarzyszenia (...) /15 w kwietniu 2007 r. oraz przeprowadzonej szerokiej analizy statystycznej we wrześniu 2014 r. przez firmę (...) z P. na zlecenie strony pozwanej. Ponadto celem uwiarygodnienia uzyskanych wyników biegły przeanalizował przedstawione wcześniej wyniki dotyczące konkretnych badań dla lotniska K. oraz wyniki uzyskane przez biegłego K. R. dotyczące spraw związanych z odszkodowaniem w związku z utworzeniem (...) na skutek zastosowania innej analizy statystycznej dla lotniska P. – Ł.. Uzyskane wyniki pokrywały się z przyjętą średnią spadku wartości nieruchomości wyliczonej na podstawie analizy regresji wielorakiej przez biegłego dla lotniska P. – Ł. na poziomie strefy zewnętrznej 5,43%, a dla strefy wewnętrznej 10,88%.

Biegły do opracowania własnego modelu różnicowania procentowych spadków wartości nieruchomości przeanalizował odległości punktów charakterystycznych na najdłuższym odcinku biegnącym od końca pasa startowego zarówno w strefie wewnętrznej i zewnętrznej. Biegły szczegółowo wyjaśnił w sporządzonych opiniach, że model będzie wykorzystywany poprzez połączenie końca pasa startowego z punktem na granicy strefy wewnętrznej w taki sposób aby jednocześnie prosta ta przechodziła przez analizowaną nieruchomość, zaś spadek procentowy

w obrębie nieruchomości będzie szacowany poprzez proporcjonalne rozliczenie odległości pomiędzy punktami, przyjmując umowy spadek na końcu pasa startowego w wysokości 16%, a na granicy strefy wewnętrznej 7%.

Oceniając wydane przez biegłego opinie oraz późniejsze zeznania należy zauważyć, że w sposób rzeczowy i profesjonalny przeprowadził on wywód na okoliczności wskazane w tezie dowodowej. Wydane opinie uznano za spójne, logiczne i znajdujące odzwierciedlenie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy. Biegły potrafił w sposób wyczerpujący i rzetelny odpowiedzieć na szereg kierowanych do niego pytań, w sposób należyty wyczerpując tezę dowodową. Odnosił się do zarzutów w sposób merytoryczny wyjaśniając wątpliwości i wskazując konkretne miejsca w opinii, które doprowadziły do postawienia późniejszych tez. W toku sprawy strony, a szczególnie pozwany mając możliwość szczegółowego skonfrontowania rozumowania biegłego z własnymi doświadczeniami lub ocenami, nie wykazały w rozumowaniu biegłego konkretnych wad, które dyskredytowałyby opinie.

Sąd zauważył przy tym, że biegły jako specjalista z danej dziedziny zawodowo trudniący się opiniowaniem ubytków wartości w związku z rozszerzeniem strefy, opierając się na własnej bazie danych, doświadczeniu i wiedzy w sposób wyczerpujący wyjaśnił także podstawę dochodzenia do zawartych w opiniach wniosków. Sąd nie miał wątpliwości, że biegły szczegółowo zapoznał się z całym materiałem dowodowym sprawy i potrafił przeprowadzić należytą i zgodną z zasadami sztuki jego wykładnię, co pozwoliło na poczynienie przez niego stosownych ustaleń.

Nie są słuszne postulaty dotyczące konieczności zbadania wartości nieruchomości na dzień po wprowadzeniu strefy. Badania swoje biegły odnosił do dopuszczalnego przez (...) poziomu hałasu po wprowadzeniu stref mając na względzie przewidywane zwiększenie intensywności działalności aż do 2032 r. Obniżenie wartości obejmuje zatem nie tylko wpływ obecnie wykonywanej działalności ale także przewidywanej działalności w kolejnych kilkunastu latach, aż do zwiększenia intensywności działania w kierunku maksymalnych poziomów przewidzianych w powoływanych wcześniej regulacjach. Stąd z tego też względu oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w tym przedmiocie. Okoliczność ta – jako że wpływa w głównej mierze na słuszność roszczenia co do zasady – omówiona została szerzej w rozważającej części uzasadnienia.

Nie były zasadne także zarzuty dotyczące braku konieczności prowadzenia rewitalizacji akustycznej. Biegły wnikliwie opisał podstawy prawne izolacyjności akustycznej, z których wynika prawidłowy oraz dopuszczalny poziom hałasu w budynkach mieszkalnych. Uwzględniono przy tym, że zachowanie odpowiedniej izolacyjności akustycznej budynku w trakcie operacji lotniczych powoduje utrudnienie wymiany powietrza w pomieszczeniach ze względu na brak możliwości rozszczelnienia okien.

Oceniając stan budynków powódki biegły uznał, że w dniu wprowadzenia w życie rozporządzenia, przegrody domów zapewniały właściwą ochronę pomieszczeń dla dopuszczalnych norm hałasu w środowisku określonych przepisami prawa – ale w odniesieniu do dopuszczalnych przez prawo naruszeń. Nie miały znaczenia dla sprawy argumenty pozwanego, że badać należy poziom hałasu występujący wcześniej. Jeśli bowiem uprzednio pozwany także przekraczał dopuszczalne normy, ale nie miał do tego legitymacji prawnej – to jego działania traktować należy jako naruszające dobra powódki i niedozwolone immisje, co omówiono niżej. W takiej sytuacji punktem odniesienia musiały być normy obowiązujące uprzednio, nie zaś rzeczywiście występujący uprzednio hałas. Kolejno, na podstawie wartości tych samych przegród budynku, w odniesieniu do wielkości hałasu wynikającego z rozporządzenia wojewody, biegły dokonał wyliczenia, z którego wynika, że obecnie przegrody te nie zapewniają właściwej ochrony pomieszczeń dla dopuszczalnych norm hałasu. Następnie wnioski te odniesiono do szczegółowych wyliczeń nakładów koniecznych w budynku powódki celem zapewnienia prawidłowych parametrów akustycznych i wentylacyjnych. Na podstawie przedmiaru robót budowlanych i kosztorysu, biegły precyzyjnie wymienił potrzebne działania i wyliczył ich wartość. Wnioski płynące z opinii należy przyjąć za prawidłowe, szczególnie że biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił sposób pracy podczas składania zeznań na rozprawie, należycie broniąc przyjętej metodyki pracy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał opinie biegłego i opinie uzupełniające za przydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Opinie zostały sporządzone przez biegłego dysponującego wiedzą i doświadczeniem w sporządzaniu opinii w analogicznym sprawach związanych z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania i są zgodne z zasadami

logiki. Dodatkowo biegły w sposób wyczerpujący i stanowczy ustosunkował się do zarzutów stron tak na piśmie jak i zeznając dwukrotnie przed Sądem.

Sąd uznał, że załączane przez strony opinie, operaty oraz referaty składane przez strony w toku sprawy nie dawały dostatecznych podstaw do podważenia wniosków płynących z opinii biegłego. W szczególności miały one jedynie charakter dokumentu prywatnego, a nadto w części pozostającej z opiniami w sprzeczności nie dyskredytowały zarówno profesjonalizmu jak i efektów pracy J. W., reprezentowały jedynie odmienne zapatrywanie na zmianę wartości nieruchomości, poziom hałasu oraz konieczność rewitalizacji akustycznych budynku.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa i spadku szacowania wartości nieruchomości (pismo z dnia 13 kwietnia 2015 r.), uznając że dotychczas wydane opinie oraz ich późniejsze uzupełnienie wraz z zeznaniami biegłego w sposób dostateczny rozstrzygają istotne dla sprawy kwestie (art. 217 § 3 kpc), a nadto są spóźnione (art. 207 §6 kpc). Zauważyć należy, że potrzeba powołania nowego biegłego na tożsamą okoliczność, powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii lub z konieczności dodatkowego asekurowania swoich postulatów. Stąd też o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego na tożsame okoliczności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość. W przeciwnym wypadku wniosek taki musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co powinno skutkować jego pominięciem w świetle art. 217 § 3 kpc (por. wyr. SN z 4.8.1999 r., I PKN 20/99, OSNP 2000, Nr 22, poz. 807 oraz zob. wyr. SA w Katowicach z 5.6.2002 r., III AUA 811/02, OSA 2003, Nr 9, poz. 35).

W sprawie niniejszej strony w swoim wnioskach oraz przy zgłaszaniu zastrzeżeń do protokołu nie przywołały argumentów dyskredytujących dotychczasowe opinie. Jak wskazano wyżej, nie potrafiły też podczas przesłuchania biegłego naprowadzić takich kierowanych do nich pytań, które podważałyby jego profesjonalizm lub czyniły wnioski błędnymi.

W konsekwencji więc wnioski te winny być oddalone.

Sąd oddalił również wnioski zawarte w piśmie procesowym pozwanej z dnia 3 listopada 2015 r., w tym w szczególności o skierowanie opinii biegłego J. W. do Komisji Arbitrażowej (...) Federacji Stowarzyszenia (...) w celu oceny prawidłowości sporządzenia opinii przez biegłego J. W. składającej się z operatu szacunkowego oraz opinii odnośnie zmniejszenia wartości nieruchomości wydanych we wrześniu 2014r. Na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r. pełnomocnik pozwanej wskazał, iż podtrzymuje powyższy wniosek z tą różnicą, iż wnosi o zwrócenie się do (...) Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W.. Pozwana wskazała, iż formułuje wniosek o weryfikację opinii z uwagi wydane w dniu 3 sierpnia 2015 r. opinie metodyczne prof. I. F. oraz dr J. K. (1). Nadto pozwana zarzuciła biegłemu, iż opinia dotycząca spadku wartości nieruchomości została sporządzona w sposób nieprawidłowy, wymagający weryfikacji przez organizację zawodową rzeczoznawców majątkowych. W szczególności pozwana w oparciu o przepisy art. 156 ust. 1 ugn podniosła, iż wycena wartości nieruchomości może być dokonana wyłącznie w formie operatu szacunkowego. W ocenie Sadu wnioski te podlegały oddaleniu jako spóźnione. Pozwana miała obowiązek przy doręczeniu odpisu opinii biegłego wskazać wszystkie wnioski dowodowe na poparcie swoich twierdzeń w terminie 14 dni pod rygorem ich późniejszego oddalenia. Pozwanej forma sporządzenia opinii była znana od października 2014 r. Tymczasem wniosek o skierowanie sprawy do Komisji Arbitrażowej pozwana złożyła piśmie procesowym z dnia 28 września 2015 r., na kilkanaście dni przed rozprawą. Zdaniem Sądu jest to świadome działanie pozwanej zmierzające do przedłużenia postępowania. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie, by pozwana już wcześniej zleciła wydanie opinii prywatnych mających na celu odniesienie się do metodyki przyjętej przez biegłego sądowego, a także złożyła ww. dokumenty na poparcie swoich twierdzeń. Niezrozumiałym jest, iż pozwana dysponując opiniami prof. F. i dr K. nie złożyła ich niezwłocznie po ich otrzymaniu, to jest w październiku 2014 r., a uczyniła to dopiero w dniu 28 września 2015 r. Okoliczność to obciążać musi wyłącznie stronę pozwaną. Pozwana zna metodologię oraz formułę sporządzania opinii biegłego J. W. już od 2013 r. dlatego dziwi fakt, iż wniosek o skierowanie sprawy do Komisji Arbitrażowej składa dopiero teraz. Z tego względu Sąd oddalił wniosek dowodowy o skierowanie sprawy do Komisji Arbitrażowej jako

spóźniony i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Ponadto zwrócić należy uwagę na fakt, iż art. 157 ugn dopuszcza ocenę prawidłowości sporządzenia wyłącznie operatu szacunkowego a nie opinii biegłego, w której treści znalazły się elementy takiego operatu. Wskazać należy, iż zgodnie z tezami dowodowymi dopuszczającymi dowód z opinii biegłego w niniejszej sprawie ustalenie wartości nieruchomości powodów było jedynie przesłanką do dalszego opiniowania, a nie celem opinii. Nie można więc stawiać znaku równości pomiędzy opinią biegłego J. W. i operatem szacunkowym. Ten drugi sporządzany jest często na etapie postępowania przesądowego i wówczas może być celowym sprawdzenie jego prawidłowości przez odpowiednie stowarzyszenie rzeczoznawców. Nie ma natomiast podstaw prawnych do zastosowania art. 157 ust. 3 ugn w przypadku, gdy wartość nieruchomości wynika z opinii wydanej na zlecenie sądu. W razie wątpliwości co do prawidłowości przybranej przez biegłego metodologii czy sformułowanych wniosków jedyną drogą jest dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Niedopuszczalna jest jednakże weryfikacja opinii biegłego sądowego na podstawie dokumentów z prywatnych opinii wydanych na zlecenie pozwanej sporządzonych przez dr A. F., prof. I. F. czy dr J. K..

Na rozprawie w dniu 18 lutego 2015 r. sąd oddalił również wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych do pisma z dnia 16 marca 2015 r. O nieprawidłowości doboru metody sporządzenia opinii w zakresie oszacowania spadku wartości nieruchomości nie może skutecznie przekonywać treść dokumentów złożonych przez pozwanego, w szczególności sporządzonych przez dr K. S., dr P. K. oraz A. F.. Zauważyć należy, że pierwsza ze wskazanych osób jest statystykiem, a w konsekwencji nie jest specjalistą z zakresu szacowania nieruchomości, który wymaga od biegłego szerszego niż tylko matematyczny spojrzenia na poddany ocenie problem. W konsekwencji wyliczenia statystyczne przedstawione w złożonych przez pozwaną opiniach prywatnych nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do zanegowania wniosków i wyliczeń przedstawionych w opinii biegłego J. W.. Odnosnie ww. opinii jak i opinii dr A. F. sąd oddalił wniosek o zaliczenie ich w poczet materiału dowodowego także z tej przyczyny, iż opinia biegłego J. W. została wydana w październiku 2014 r. nic nie stało zatem na przeszkodzie, by pozwana już wcześniej zleciła wydanie opinii prywatnej mającej na celu odniesienie się do metodyki przyjętej przez biegłego sądowego, a także złożyła ww. dokumenty na poparcie swoich twierdzeń. Okoliczność, że uczyniła to dopiero po ponad pół roku od wydania tejsze opinii obciążać musi wyłącznie stronę pozwaną.

Za bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie roszczenia o odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości sąd uznał natomiast zeznania świadka T. J. i w charakterze strony pozwanej G. B., albowiem okoliczności przez te osoby przedstawione nie miały wpływu na okoliczność szkody poniesionej przez powódkę w związku z ustanowieniem strefy ograniczonego użytkowania dla lotniska P. - Ł..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powódka domagała się odszkodowania za spadek wartości nieruchomości wskazując, że z uwagi na fakt wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P.-Ł. w P. uchwałą nr XVIII/302/12 Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 października 2012 r. należąca do niej nieruchomość znalazła się w strefie wewnętrznej ww. obszaru. Powódka podnosiła, że w związku z funkcjonowaniem ww. lotniska i wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania doszło do spadku wartości rynkowej ich nieruchomości.

Sąd zauważa, że legitymacja czynna powódki w niniejszym procesie nie budziła wątpliwości, nie była zresztą przez pozwanego kwestionowana. Zgodnie bowiem z przepisem art. 129 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2013.1232 j.t.), jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, wykupienia nieruchomości lub jej części, a także odszkodowania za poniesioną szkodę może żądać właściciel nieruchomości. Powódka jest użytkownikiem wieczystym objętej rozpoznawanym żądaniem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), a w konsekwencji była ona uprawniona do dochodzenia od pozwanego odszkodowania z powyższego tytułu. Nieruchomość ta jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, w zabudowie wolnostojącej służącej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powódki i jej rodziny.

Okoliczność ta wynika z dokumentów przedłożonych przez powodów jak i z opinii biegłego J. W.. W konsekwencji powódka była uprawniona do dochodzenia od pozwanej odszkodowania z powyższego tytułu.

Legitymacja bierna pozwanej wynikała z przepisu art. 136 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska stanowiącego, że obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. Niewątpliwie podmiotem tym jest w rozpoznawanej sprawie pozwana spółka, będąca właścicielem portu lotniczego, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń. Pozwana swej legitymacji biernej w toku procesu zresztą nie kwestionował.

Zgodnie z art.129 ust 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (dalej poś), jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. Zgodnie z ustępem 2 ww. artykułu, w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości.

Dalej sąd zauważa, że zgodnie z przepisem art. 129 ust. 4 ustawy Prawo ochrony środowiska z roszczeniem odszkodowawczym „można wystąpić” w okresie dwóch lat od wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Cytowany przepis ustawy wprowadza termin zawity, niebędący terminem przedawnienia, którego upływ ma ten skutek, że roszczenie to wygasa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/2008). Terminowe zgłoszenie roszczenia odszkodowawczego obowiązanemu powoduje, że roszczenie nie wygasa, przy czym do zgłoszenia roszczenia nie jest niezbędnie konieczne jego dochodzenie przed sądem. Ponieważ jest to odszkodowawcze roszczenie majątkowe, co do którego zastosowanie znajduje art. 117 § 1 k.c. stwierdzić należy, że podlega ono przedawnieniu. Przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska nie statuuje szczególnych postanowień oznaczających termin przedawnienia tego roszczenia. Ponieważ nie jest to roszczenie wynikające z reżimu odpowiedzialności deliktowej, nie ma podstaw do zastosowania w tym przypadku przepisu art. 442¹ § 1 k.c. Przyjąć więc należy, że roszczenie przewidziane w art. 129 ust. 2 ustawy przedawnia się w terminie ogólnym z art. 118 k.c. (w rozpoznawanej sprawie wynoszącym 10 lat). Termin ten biegnie od chwili powstania roszczenia - to znaczy od dnia wprowadzenia ograniczeń korzystania z nieruchomości w drodze ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, od tego momentu bowiem roszczenie jest wymagalne i może być dochodzone od zobowiązanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 161/13).

Dokonując interpretacji treści art. 129 ust. 1-4 w zw. z art. 136 ust. 1 ustawy - Prawo ochrony środowiska, odwołując się w pierwszej kolejności do gramatycznego sensu tych przepisów, Sąd stanął na stanowisku, że zawarte w art. 129 ust. 4 tej ustawy sformułowanie "można wystąpić" jest bez wątpienia pojęciem szerszym od określenia zgłaszać, dochodzić w rozumieniu zgłaszać roszczenie w postępowaniu sądowym. Zatem wystąpienie, o jakim mowa w art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy, jako pojęcie szersze, musi zawierać w sobie m.in. dochodzenie roszczeń w rozumieniu stricte sądowego dochodzenia realizacji swoich uprawnień. Racjonalny ustawodawca zastosował zaś określenie "można wystąpić" dopuszczając słusznie także pozasądowy tryb realizacji powołanych roszczeń uprawnionych, gdyż nie jest wykluczone, że strony mogłyby polubownie dojść do porozumienia w kwestii zaistnienia ewentualnej szkody oraz sposobu jej naprawienia przez obowiązanego. Poza tym warto podnieść - w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania - że skoro w świetle przytoczonych judykatów, ujmując to w skrócie, roszczenia właścicieli "ograniczonych" nieruchomości podlegają szczególnym ograniczeniom czasowym przewidzianym w art. 129 ust. 4 ustawy - Prawo ochrony środowiska, tj. z tymi roszczeniami można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie stosownego źródła prawa (obowiązywania źródła owego ograniczenia wykorzystania, przeznaczenia nieruchomości) i bez wątpienia wystarczy w tym okresie "zgłosić" to roszczenie obowiązanemu - co do czego między stronami nie ma sporu i do czego przychyliła się również Sąd - to tym bardziej wytoczenie przez uprawnionego (powoda) w zawitym terminie powództwa obejmującego roszczenie z art. 129 ust. 1-2 powołanej ustawy pozwala zachować to żądanie jako skuteczne. Bowiem a maiori ad minus "wystąpienie" z roszczeniem w rozumieniu art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy bez wątpienia konsumuje - zawiera w sobie, wytoczenie powództwa, przez które obowiązanemu dowiaduje

się o żądaniu powoda. Innymi słowy a fortiori ad minus z wytoczeniem powództwa można i należy wręcz wiązać skutki wystąpienia z roszczeniem, gdyż wytoczenie powództwa jest szczególnym - sformalizowanym przypadkiem "wystąpienia" z roszczeniem w rozumieniu art. 129 ust. 4 cytowanej ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 lutego 2013 r. I ACa 1307/12, LEX 1294809 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2013 r., I ACa 1104/12, LEX 1271919).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że powódka zgłosiła pozwanej roszczenie przed upływem terminu zawitego liczonego od daty wejścia w życie tego rozporządzenia. Dokonała tego w piśmie nadanym w Urzędzie Pocztowym w dniu 26 lutego 2014 r. Nadto powódka w dniu 28 lutego 2014 r. złożyła do sądu pozew inicjujący niniejsze postępowanie. Pozwana w odpowiedzi na pozew nie kwestionowała ani faktu otrzymania ww. pisma ani też nie podnosiła zarzutu uchybienia terminowi zawitemu. W konsekwencji nie doszło do uchybienia terminowi zawitemu do zgłoszenia roszczenia powódki o którym orzeczono w uzasadnianym wyroku.

Odnosząc się do podstawy prawnej roszczeń strony powodowej wskazać należy, że przewidziana w art. 129 p.o.ś. odpowiedzialność odszkodowawcza obejmuje także te szkody, które wynikają z przekroczenia standardów jakości środowiska w zakresie emitowanego hałasu. Artykuł 135 ust. 1 p.o.ś., przewidujący możliwość ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, jest wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 144 ust. 1 p.o.ś., zgodnie z którą eksploatacja instalacji w rozumieniu art. 3 pkt 6 p.o.ś., nie powinna powodować przekroczenia standardów jakości środowiska. Wyjątek ten polega na tym, że na terenie obszaru ograniczonego użytkowania eksploatacja instalacji może powodować przekroczenie standardów jakości środowiska.

W art. 129 - 136 p.o.ś. ustawodawca uregulował samodzielne podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej związanej z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, opierając się na założeniu, że ryzyko szkód związanych z działalnością uciążliwą dla otoczenia powinien ponosić podmiot, który tę działalność podejmuje dla własnej korzyści. Przesłankami tej odpowiedzialności są: wejście w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, szkoda poniesiona przez właściciela nieruchomości, jej użytkownika wieczystego lub osobę, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości, i związek przyczynowy między wprowadzonym ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości a szkodą.

Z art. 129 ust. 2 p.o.ś. wynika, iż szkodą jest także zmniejszenie wartości nieruchomości, co koresponduje z pojęciem straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., przez którą rozumie się między innymi zmniejszenie aktywów. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym.

Według art. 129 ust. 2 p.o.ś., ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jest także ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. W związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że skutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c.) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Inaczej mówiąc, szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znieść dopuszczalne na tym obszarze immisje (np. hałas) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r. III CZP 128/09, LEX nr 578138).

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie istnieje związek przyczynowy pomiędzy utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania i ograniczeniami powódki w korzystaniu ze swojej nieruchomości (i w związku z korzystaniem z nich – ze środowiska), wynikających z hałasu związanego z funkcjonowaniem lotniska Ł., a szkodą powodów w

postaci zmniejszenia wartości nieruchomości. Obszar ograniczonego użytkowania dla terenów wokół lotniska Ł. wprowadzono, bo nie można było dotrzymać standardów emisji hałasu dla środowiska. Hałas natomiast ogranicza sposób korzystania z nieruchomości, bo w związku z utworzeniem obszaru powódka zobowiązana jest znieść przekroczenia norm hałasu na swojej nieruchomości.

Jak wynika z opinii biegłego J. W. nabywcy nieruchomości wiąże położenie nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania przede wszystkim z hałasem. Dla nich strefa obszaru ograniczonego użytkowania wiąże się z uciążliwością zwiększonej emisji hałasu, a to wpływa na decyzje o kupnie nieruchomości położonej w strefie za niższą cenę w porównaniu z nieruchomościami położonymi na terenach podobnych, a położonych poza strefą. W związku z tym jest oczywiste, że zmniejszenie wartości nieruchomości powódki wyliczone przez biegłego jest związane z wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, a konkretnie z ograniczeniem w korzystaniu z nieruchomości związanym z korzystaniem ze środowiska polegającym na obowiązku znoszenia przekroczeń norm hałasu lotniczego.

W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut co do tego, że powódka nabywając nieruchomość zdawała sobie sprawę z uciążliwości sąsiedztwa lotniska. Wskazać należy, że w tym okresie immisje emitowane przez lotnisko miały znacznie mniejsze natężenie, co wynika wprost ze statystyki lotów ruchu lotniczego przedłożonej przez pozwanego do odpowiedzi na pozew. Jak wskazano powyżej, w 2000 r. z (...) skorzystało 227.847 pasażerów, przy 13.225 operacjach lotniczych. W 2008 r. liczba pasażerów wyniosła już 1.274.679 przy 23.609 operacji lotniczych, natomiast w 2012 r. liczby te odpowiednio wynosiły 1.595.221 i 25.261. Zatem wzrost natężenia ruchu od 2000 roku jest znaczny. Natomiast do 2034 r. (...) przewiduje jeszcze zwiększenie operacji lotniczych.

Zmniejszenie wartości nieruchomości powódki nastąpiło dlatego, że poziom natężenia hałasu na tym lotnisku zwiększył się znacząco w związku z jego rozbudową, a tego zdarzenia w dacie nabycia nieruchomości powodowie nie mogli przewidzieć. Trudno było także ówczesnie przewidzieć, że dojdzie do wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, który niejako usankcjonuje ponadnormatywny hałas emitowany przez lotnisko, pozbawiając tym samym właścicieli nieruchomości prawa do żądania zaniechania uciążliwych emisji, które są związane immanentnie z własnością nieruchomości (por. wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2010 r., II CSK 685/09, L.).

Nie były zasadne postulaty dotyczące konieczności zbadania wartości nieruchomości na dzień po wprowadzeniu strefy, wynikające z postulatu braku zmian wartości nieruchomości w związku z wprowadzoną strefą. W pierwszej kolejności wskazać należy, że badania swoje biegły odnosił do dopuszczalnego przez (...) poziomu hałasu po wprowadzeniu stref mając na względzie przewidywane zwiększenie intensywności działalności aż do 2032 r. Obniżenie wartości obejmuje zatem nie tylko wpływ obecnie wykonywanej działalności ale także przewidywanej działalności w kolejnych kilkunastu latach, aż do zwiększenia intensywności działania w kierunku maksymalnych poziomów przewidzianych w powoływanych wcześniej regulacjach.

Zadaniem Sądu było w sposób kompleksowy rozważyć spadek wartości nieruchomości w związku z wprowadzonymi strefami w oparciu o możliwie najbardziej niekorzystne działanie lotniska przewidziane rozporządzeniem. Roszczenia strony powodowej są ściśle związane z wprowadzoną strefą ograniczonego użytkowania, nie było zatem okolicznością determinującą zasadność pozwu to, czy pozwany obecnie wykorzystuje w pełni możliwości przewidziane w rozporządzeniu, lecz jak samo uprawnienie do realizacji działań naruszających dobra powodów wpływa na obniżenie tejże wartości. Nie można tracić z pola widzenia tego, że roszczenie strony powodowej ograniczone jest trzyletnim terminem prekluzyjnym, a zatem właściciele nieruchomości w (...) wystąpić muszą z żądaniem zapłaty przed upływem tego okresu. Przyjęcie argumentacji pozwanego prowadziło do konstatacji, że w przypadku gdyby pozwany nie wykorzystywał w tym okresie (oraz późniejszego terminu przedawnienia) możliwości wprowadzonych strefą i nie dochodziłoby do immisji z jego strony, to powodom żadne roszczenie by nie przysługiwało.

Z oczywistych względów Sąd takiej tezy przyjąć nie może. Samo wprowadzenie stref, a zatem zalegalizowanie jurydycznie bezprawnych działań pozwanego – niezależnie od wcześniejszych czy późniejszych faktycznych emisji wpływa na prawa powodów. Udzielone pozwanemu przez prawodawcę zezwolenie na działanie naruszające dobra powódki – niezależnie od jego rzeczywistego wykonywania – już z samej istoty narusza w sposób zasadniczy prawa powodów.

Oczywistym jest dla Sądu, że wprowadzenie stref nastąpiło z jednej strony po to, by umożliwić pozwanemu rozbudowę infrastruktury oraz rozwój przedsiębiorstwa, z drugiej zaś aby dokonać ewentualnej – przewidywanej przez prawodawcę – legalizacji dotychczasowych działań lotniska. Nie są zatem zasadne argumenty, że przed wprowadzeniem stref hałas wywoływany przez lotnisko był tożsamy z tym, który występuje obecnie i sytuacja powódki nie uległa zmianie. O ile bowiem uprzednio w razie przekroczenia obowiązujących wówczas norm hałasu powodom przysługiwało szereg roszczeń związanych z ochroną własności, w tym roszczenie o zaniechanie immisji, to obecnie – po legalizacji działań pozwanego, uprawnienia takie zostały jej odebrane.

Nie wymaga uzasadnienia to, że przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń (art. 222 § 2 kc). Nadto ochrona własności przewidziana została w art. 21 i 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zaś zgodnie z treścią art. 64 ust. 3 Konstytucji, własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.

W realiach sprawy niniejszej, prawo własności powódki ograniczone zostało m.in. przez art. 135 i 174 ust. 3 poś i wydane w następstwie tej ustawy rozporządzenie wojewody ustanawiające strefę ograniczonego użytkowania. Nie tyle zatem bezpośrednio hałas wywołany przez lotnisko narusza prawa powódki, jak obowiązek znoszenia tego hałasu, a ściślej – obowiązek znoszenia wszelkich działań lotniska przewidzianych zarówno przez przepisy prawa ochrony środowiska oraz omawiane rozporządzenie. Kwintesencją obniżenia wartości nieruchomości powódki jest zatem umniejszenie uprawnień właścicielskich wyrażonych w szczególności poprzez znoszenie działań lotniska – zarówno występujących obecnie jak i wszelkich działań, które według poś oraz rozporządzenia są dopuszczalne w przyszłości. Odszkodowanie zasądzone w wyroku obejmuje rekompensatę zmniejszenia wartości nieruchomości w wyniku wprowadzenia zmian w ograniczeniach i progach dopuszczalnego hałasu w stosunku do obowiązujących wcześniej. Określenie zakresu szkody nastąpiło przy kompleksowym uwzględnieniu wszystkich negatywnych skutków, które wynikają z nadmiernego poziomu hałasu. Nie jest to więc odszkodowanie "za hałas", lecz za jego ekonomicznie wymierne skutki dla wartości nieruchomości.

Konkludując powyższe rozważania należy postawić stanowczą tezę, że zarzuty wskazujące na tożsame wykonywanie działań przed i po 28 lutego 2012 r. są całkowicie chybione. Pozwany zdaje się tym samym albo przyznawać podejmowanie bezprawnych działań przed wprowadzeniem (...), sugerując powódce istnienie po jej stronie dodatkowego roszczenia odszkodowawczego (art. 435 kc), albo też pomija przyznane mu obecnie uprawnienie do przekraczania norm hałasu. Warto przywołać uzasadnienie wyroku SN z dnia 21.08.2013r., w którym dochodząc do wniosków tożsamy z wyrażonym wyżej poglądem wskazano, że argumentacja pozwanego oparta na twierdzeniu, że hałas wokół lotniska występował już wcześniej i powodowie powinni to uwzględniać dokonując kupna, nie podważa zatem uprawnienia do odszkodowania z tytułu utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania. Bez jego wprowadzenia powodowie mogliby się domagać zaniechania nadmiernych immisji dźwiękowych, natomiast po jego wprowadzeniu muszą je tolerować. Konieczność znoszenia hałasu stanowi więc normalny skutek wprowadzenia obszaru (II CSK 578/12, OSNC 2014/4/47, Biul. SN 2013/12/18).

W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były podnoszone przez pełnomocnika pozwanego zarzuty, że pozwany podejmuje środki mające na celu zminimalizowanie uciążliwości związanych z działalnością lotniska dla sąsiednich nieruchomości mieszkalnych. Działania te, jak wynika z opinii biegłego oraz badań przeprowadzonych na zlecenie pozwanej, nie doprowadziły do zmniejszenia poziomu hałasu do takiego poziomu, który odpowiadałby normom wskazanym w wyżej cytowanym rozporządzeniu i tym samym umożliwiłyby zlikwidowanie obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego dla lotniska P. – Ł.. Z opinii biegłego J. W. wynika, że w związku z wejściem w życie uchwały Sejmiki Województwa (...) nr XVIII/302/12 z dnia 30 stycznia 2012 r. nastąpił spadek wartości nieruchomości powodów znajdującej się w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania lotniska Ł.. Spadek ten stanowi różnicę między wartością wg stanu na dzień 28 lutego 2012 r. wg aktualnego przeznaczenia, a wartością nieruchomości wg stanu z dnia 28 lutego 2012 r. traktowanego jako terenu nie obciążonego ponadnormatywnym hałasem i związanym z nim ograniczeniami.

Z wycień biegłego wynika, że spadek wartości rynkowej nieruchomości należącej do powódki opiewa na kwotę 45 621 zł.

W ocenie Sądu powołana suma stanowi szkodę powódki w związku z usytuowaniem przedmiotowej nieruchomości w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania lotniska P. - Ł. w P., która pozostaje w adekwatnym związku z istniejącymi na tym terenie przekroczeniami norm hałasu i wynikającymi z tego ograniczeniami w prawie własności. Obowiązek znoszenia tych przekroczeń wynika zaś z wprowadzenia obszaru ograniczonego ww. uchwałą nr XVIII/302/12. Powódka nie może korzystać ze swojej nieruchomości wolnej od hałasu lotniczego, przekraczającego nadto dopuszczalne przez obowiązujące prawo poziomy emisyjne.

W ocenie Sądu utrata wartości nieruchomości nie jest szkodą jedynie hipotetyczną, aktualizującą się dopiero w chwili rozporządzenia prawem. Własność nieruchomości stanowi dobro o charakterze inwestycyjnym, jest lokatą kapitału. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 12.10.2001r. III CZP 57/01 (publik. OSNC 2002, nr 5, poz. 57), że anachronizmem jest przyjmowanie różnych sposobów określenia wartości takich samych rzeczy w zależności od tego, czy są przeznaczone do normalnego używania i korzystania przez właściciela, czy też są przeznaczone do zbycia. W warunkach gospodarki rynkowej każda rzecz mająca wartość majątkową może być w każdym czasie przeznaczona na sprzedaż. Zbycie rzeczy jest takim samym uprawnieniem właściciela, jak korzystanie z niej, wobec czego traci także znaczenie odróżnienie wartości użytkowej rzeczy od jej wartości handlowej. Miernikiem wartości majątkowej rzeczy jest pieniądz, a jej weryfikatorem rynek. Rzecz zawsze ma taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku. Obniżenie wartości nieruchomości stanowi przy tym wymierną stratę, niezależnie od tego czy właściciel ją zbył, czy też nie zamierza podjąć w tym kierunku żadnych działań, nieruchomość jest bowiem dobrem o charakterze inwestycyjnym (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2011 r., I ACa 1028/10, LEX nr 898628, a także wyroki tego Sądu z dnia 14 lipca 2010 r., sygn. akt I ACa 864/09, z dnia 30 września 2010 r., sygn. akt I ACa 210/10, z dnia 25 sierpnia 2010 r., sygn. akt I ACa 626/09 i z dnia 17 czerwca 2010 r., sygn. akt I ACa 772/09).

Sąd w składzie niniejszym zauważa również, że uwzględnieniu co do zasady podlegały roszczenia związane z koniecznością przeprowadzenia rewitalizacji akustycznej budynków.

W uchwale Sejmiku Województwa (...) z dnia 30 stycznia 2012 r. nr XVIII/302/12 w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska P. - Ł. w P., wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków położonych w strefie wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania w postaci: obowiązku zapewnienia właściwego klimatu akustycznego w budynkach z pomieszczeniami wymagającymi ochrony akustycznej poprzez stosowanie przegród budowlanych o odpowiedniej izolacyjności akustycznej.

W uchwale wskazano, że przez odpowiednią izolacyjność akustyczną przegród budowlanych należy rozumieć izolacyjność akustyczną określoną zgodnie z Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej z uwzględnieniem poziomu hałasu powodowanego przez starty, lądowania, przeloty statków powietrznych, operacje naziemne i inne źródła hałasu związane z funkcjonowaniem lotniska, przy zapewnieniu wymaganej wymiany powietrza w pomieszczeniu, a także wymaganej izolacyjności cieplnej. Wskazano również, że przez właściwy klimat akustyczny w budynkach rozumie się poziom dźwięku zgodny z obowiązującymi Polskimi Normami w dziedzinie akustyki budowlanej.

W świetle powyższego należało wskazać, że bezpośrednim uszczerbkiem związanym z ustanowieniem strefy ograniczonego użytkowania są również koszty związane z zapewnieniem w ich budynku mieszkalnym właściwego klimatu akustycznego, zgodnie bowiem z dyspozycją art. 136 ust. 3 poś - w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

W ocenie Sądu, nie stoi na przeszkodzie zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów rewitalizacji akustycznej budynku pomimo faktu, że powódka takich kosztów jeszcze nie poniosła. Wskazać należy, że sama wykładnia

językowa art. 136 ust. 3 poś nie prowadzi do wniosku, że tylko w przypadku poniesienia przedmiotowych nakładów można żądać ich zwrotu. Ustawodawca użył określenia „także koszty poniesione”, co mogłoby wskazywać na koszty już wydatkowane w celu wypełnienia wymagań technicznych. Jednak odwołanie do art. 129 ust. 2 oraz słowo „także” wskazują, że jest to tylko jedna ze szkód, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2. Przy dokonaniu wykładni wskazanego przepisu należy zwrócić uwagę, że celem uregulowań art. 129 i 136 poś jest ułatwienie osobom poszkodowanym w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Należy zatem przyjąć, że wskazanie na koszty poniesione w celu spełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Ustęp 3 art. 136 poś został wprowadzony z dniem 28 lipca 2005 roku, a więc już w czasie, kiedy obowiązywało rozporządzenie o wprowadzeniu strefy ograniczonego użytkowania. Jako element szkody uznano „także szkody poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione” – stąd też przepisu art. 136 ust. 3 poś nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 teje ustawy.

Wysokość szkody – nakładów koniecznych na zapewnienie właściwego klimatu akustycznego w pomieszczeniach budynków – została wykazana poprzez opinie biegłego sądowego J. W..

Z wyliczeń biegłego wynika, że koszty adaptacji aby spełnić wymagania dźwiękoszczelności przewidziane dla strefy wewnętrznej obszaru ograniczonego użytkowania nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), stanowią kwotę 13 363,65 zł.

W konsekwencji mając na uwadze powyższe, zasądzono od pozwanej na rzecz powódki łącznie kwotę 58 984,65 zł, w tym kwotę 45 621 zł tytułem odszkodowania za spadek wartości nieruchomości oraz kwotę 13 363,65 zł tytułem odszkodowania za konieczność dokonania adaptacji akustycznej.

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo o czym orzeczono w pkt 3 wyroku.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się ono wymagalne, z uwagi na brzmienie przepisu art. 455 k.c., po wezwaniu dłużnika do zapłaty.

Z załączonych do pozwu dokumentów wynika, że powód wezwał pozwanego do zapłaty odszkodowania w piśmie z dnia 24 lutego 2014 r., nadanym w tej samej dacie, zakreślając w nim termin na spełnienie świadczenia do dnia 27 lutego 2014 r. Pozwany nie kwestionował, że pismo to otrzymał. W konsekwencji sąd uznał, że odsetki ustawowe od zasądzonego na rzecz powódki odszkodowania przysługują mu od dnia następnego po upływie terminu zakreślonego w tym wezwaniu, tj. od dnia 28 lutego 2014 r. Natomiast w odniesieniu do kwoty rozszerzonego powództwa w zakresie kwoty 1363,65 zł od dnia 25 stycznia 2016 r. czyli od dnia nadania pisma z dnia 18 stycznia 2016 r. zawierającego rozszerzenie powództwa.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Odsetki ustawowe gwarantują wierzycielowi waloryzację spadku siły nabywczej pieniądza, a na wysokość ustalanych odsetek ustawowych ma przede wszystkim wpływ to, że mają one pełnić także funkcję stymulującą dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. W ocenie sądu, zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania mogłoby mieć swoje uzasadnienie wówczas, gdyby między datą wymagalności świadczenia a datą wyrokowania wystąpiła znaczna zmiana wartości spadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 listopada 2012 r., I ACa 932/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 maja 2013 r., I ACa 412/13). Tego rodzaju uwarunkowania ekonomiczne nie występują jednak w realiach rozpoznawanej sprawy. Nie ma podstaw do przyjęcia, aby poziom cen nieruchomości wzrósł między styczniem 2014 r. a dniem wyrokowania. W tej sytuacji zasądzenie odsetek ustawowych od należności głównej od wezwania do zapłaty

nie spowoduje ztracenia funkcji tychże odsetek, które mają charakter również odszkodowawczy. Stwierdzić bowiem należy, że gdyby wartość nieruchomości oszacowana została na dzień wezwania pozwanego do zapłaty (a więc na datę kiedy roszczenie stało się już wymagalne), ubytek wartości nieruchomości w związku z objęciem jej obszarem ograniczonego użytkowania byłby wyższy, a tym samym wyższe byłoby odszkodowanie należne powodom. Sąd wziął pod uwagę, że między datą wezwania pozwanego do zapłaty a dniem oszacowania przez biegłego ubytku wartości nieruchomości upłynął niedługi okres czasu (9-10 miesięcy), zaś w dacie wezwania wartość szkody była wyższa niż na dzień orzekania. To zaś w pełni uzasadniało zasądzenie odsetek ustawowych zgodnie z żądaniem pozwu. Podkreślić jednocześnie należy, że pozwany, jako profesjonalista, musiał mieć świadomość roszczeń, które mogą być zgłoszone w związku z utworzeniem strefy ograniczonego użytkowania i w związku z tym winien odpowiednio wcześniej przygotować się do realizacji słusznych roszczeń właścicieli (użytkowników wieczystych) nieruchomości z tym związanych. Zwłaszcza, biorąc pod uwagę doświadczenia z wypłatą odszkodowań w związku z roszczeniami mieszkańców strefy wokół lotniska wojskowego P. - K.. W tej sytuacji, w ocenie sądu, zasądzenie odsetek ustawowych od daty późniejszej niż dzień wezwania pozwanego do zapłaty naruszałoby słuszny interes powodów i prowadziło do promowania zachowań polegających na zwłoce w spełnieniu usprawiedliwionego świadczenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, mając na uwadze wynik sprawy.

Powódka domagała się zapłaty kwoty 81363,65 zł, a ostatecznie zasądzono kwotę 58 984,65 zł. Przyjąć zatem należy, że jej powództwo zostało uwzględnione w 72 %.

Na koszty niniejszego postępowania złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 4069 zł, wydatki na biegłego w wysokości 865,10 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3 617 zł zgodnie z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Należna zatem od pozwanego na rzecz powódki kwota tytułem zwrotu kosztów postępowania to 2604,24 zł. (pkt 4 c wyroku). Natomiast kwota należna pozwanej od powódki tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego wynosi 1012,76 zł, o czym orzeczono w pkt 4 d wyroku.

Dodatkowo w trybie art. 113 uksc ściągnięto od powódki z zasądzanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 1382 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu oraz tytułem zwrotu kosztów wyłożonych przez Skarb Państwa tymczasowo na poczet wynagrodzenia biegłego (pkt 4 b wyroku), a od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 3553 zł tytułem kosztów wyłożonych przez Skarb Państwa tymczasowo na poczet opłaty od pozwu i wynagrodzenia biegłego (pkt 4 a).

Na podkreślenie zasługuje, że do rozliczenia pozostają jeszcze koszty wynagrodzenia biegłego za sporządzoną przez niego opinię, które z racji tego, że postanowienie je ustalające nie jest jeszcze prawomocne, nie mogły zostać uwzględnione na tym etapie.

/-/SSO Maria Prusinowska